



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI
POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZABĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja Nr 38, telefon Nr 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja Nr 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Reda or lab zgo zasępca orzjmuj ... od goda. 8-9 wieczorem.

2-ga Aleja Nr 43.

TEATR „ODEON”

N. Brzanińskiego (Najstarszy w Królestwie)
Od środy 16 do piątku 18 Listopada [włącznie]

Nowy artystyczny program:

Kobiety Gallów. Ofiera Druidów (dramat historyczny.) Wgnana matka. Przedśmierne wyznanie (dramat współczesny.) Polow. nie na lwy białą bronią, wyjątkowo nie bywały obraz kinematograficzny (zdjęcie z natury) Łódź podwodna „Salmon” (naukowe zdjęcia z natury.) Szwarzcarja włoska (wrażenia z podróży.) Majster kłepka od seropienów (komiczne) Wielbiciolki Battistiniego (komiczne.)

Na scenie tylko 3 dni: Występy słynnego strzelca buszmena **Gibson**, 200 ówieców w ciągu 14 minut.



Reda or lab zgo zasępca orzjmuj ... od goda. 8-9 wieczorem.

Antoni EGER księgarnia w Częstochowie

Alcja I Nr. 14 (Hotel Victoria)
poleca duży wybór dzieł wartościowych po cenach znizonych (rzeczy antykarskie). Przedstawicielstwo kart „Wisła” w Krakowie. Podręczniki szkolne do wszystkich Zakładów Naukowych i Szkół Ludowych. Panom Nauczycielom i Handlującym rabat.

ZAWIADOMIENIE RESTAURACJA Wacława ŚWIDERSKIEGO

Alcja II Nr. 26, róg Teatralnej. Telefon Nr. 132. — 1-sze piętro.
Wydaje każdodziennie Obiady od godz. 12-ej do 4-ej po 40 kop. W Niedzielę iaki po 20 kop., piwo Stryckie z beczki.
wieczorem codziennie koncert INTERNATIONAL pod dyrektcją Jana Małeczka. Z szacunkiem W. Świdorski.

PIWA bawarskie, pilzeńskie, kulmbachskie z browaru Franc. BRAULIŃSKIEGO

w Piotrkowie,
poleca skład piwa **J. PŁOMIŃSKIEGO** w Częstochowie, Teatralna 8. Telef. Nr. 33. Sprzedaż wszędzie.

przedsiębiorca—inemu początkującemu, dama dawniej pannie sklepowej, którą uczciwa praca i stanowisko męża, podniosły wyżej itd. itd. U narodów kulturalnych praca oddawna zdobyła sobie przynależny szacunek... to też tam... ale nie przeskakujemy wątku.

Ziemstwa w Królestwie.

Wnieiony przez frakcję październikowców do Dumy państwowej projekt zaprowadzenia w Królestwie Polskiem instytucji ziemskich wywołał zdziwienie w tutejszych sferach biurokratycznych. Wprawdzie ziemstwo jest kwestią czasu, ale reforma ta, według opinii tych sfer, miała być urzeczywistniona dopiero po wprowadzeniu samorządu miejskiego, w celu stwierdzenia, jak będą działały samorządy miejskie, aby odpowiednio do tego przystosować projektowany samorząd ziemski.
Względnie reformy gospodarcze dla Królestwa Polskiego miały być wprowadzone stopniowo, ponieważ reformy te połączone są z kwestiami politycznymi (głównie chodzi o język polski w obradach i urzędowaniu, oraz o zapewnienie praw mniejszości rosyjskiej).
Projekt samorządu dla Królestwa Polskiego opracowany był już w Warszawie trzy razy. Wszystkie te projekty powstawały w erze przedpaździernikowej. Rozworfenio się wtedy na ziemstwach rosyjskich i kurje narodowościowe były zupełnie wykluczone. Również była wykluczona nawet sama myśl użyczenia języka polskiego w biurowości.
Według opinii tutejszych sfer biurokratycznych, wszystkie projekty, a w tem ostatni Podgorodnickow, są już przestarzałe zarówno jak i zawarty w nich materiał cyfrowy. Z tego względu —zdanienm tych sfer— należałoby przeprowadzić nowe badania statystyczne, co będzie wymagało nie mniej niż 4 miesiące czasu. Z powyższych względów projekt samorządu ziemskiego mógł

LECZNICA chorób pęchów i jamy ustnej M. PUCHAŁSKIEGO

w Częstochowie III aleja. 57 wprost kościoła po Marjawił. Zarządzący, lekarza d-ta **B. MOSZYŃSKI** przyjmuje codziennie od 9 z rana do 8 wieczór

siebie—czyli, że będzie je miał zawsze, wszędzie i dla wszystkich. Tymczasem nasze tak zwane wykintne czy elegancie formy, produkcją się jedynie w salonach prywatnych, a na balach, w teatrze, koncertach, resursach, ulicy... chowają się gdzieś, znikają... bo ich niema prawdziwych, rzeczywistych.
Jak wszystkie narody zacofane jesteśmy narodem nawskroś arystokratycznym, co przypomina mi zawsze owego papuasa, odzywającego się z pogardą o pracującym anglika—„to byłdł zmuszone pracować, a ja jestem panem, bo nie nie” robię”.

Słówko o naszej kulturze.

Nikt nie zaprzeczy, że należy do społeczeństw zacofanych, a co zatem idzie mało i to bardzo mało kulturalnych. W pewnym jednak kierunku nie tylko u siebie dla siebie, ale nawet wśród obcych uchodzimy za ludzi bardzo dobrze wychowanych. Otóż w tem orzeczeniu tkwi kardynalny błąd—fałsz, który zasłepionych w swojej zarozumiałości powstrzymuje na drodze rozwojowej prawidłowego przyzwoitego współzycia.
Bez wątpienia pewne warstwy naszego społeczeństwa, zjąc z dawien dawna blichtrzem materialnym, czy też duchowym, odznaczają się, powiedzmy odrazu, również tylko blichtrzem tych pięknych form towarzyskich. Bo podkreślamy to—ten tylko posiada prawdziwe wyższe lepsze formy, kto je ma nie tylko na pokaz dla drugich, lecz i dla

Czyż u nas z nielicznymi wyjątkami, nie widnieje na każdym kroku pewna wyniosłość bogatych, mniej potrzebujących pracować itp. względem nizej postawionych? Zeby nie twierdzić glosownie, stawiam wszystkim znany przykład. Gdy na kolejach żelaznych na zachodzie każdy pasażer wchodzący lub wychodzący wita lub żegna współtowarzyszy pozdrowieniem—„bon jour”, „gut morgen” lub „adieu”; u nas tylko chłop w swojej 3-ciej lub 4-tej klasie odzywa się: „niech będzie pochwalony”. W 2-jej klasie (pierwszej nie mam przyjemności znać) nie słyszy się tych odruchów przyzwoitości wychowania publicznego... bo my wszyscy jesteśmy arystokracją.
Bo szlachcie mógłby powiedzieć „dzień dobry” jakimś wzbogaconemu ekonomowi, wzbogacony majsterka lub

„SIRIUS” STANIAŁY

NAJOSZCZĘDNIEJSZE NAJTRWAJSZE NAJTAŃSZE NAJŚWIATLEJSZE
Nadeszłe lampki Wylączna sprzedaż w Biurze Techn. Rydzewski i S-ka. Koszt światła 25-io świecowej lampki wynosi 3/4 kopejki na godzinę.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, III Aleja, dom własny Egzystuje od 1887 r. T
WYKONYWA RZEŻBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.
Fabryka posadzki cementowej na chodnik i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu.
CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

79)

Bez rozwodu.

Powieść z angielskiego
w przekładzie bar. Z. Hartinghowej.

Nie! ona, tak anielska i niewinna, nie znizylaby się nigdy do pojęć tego zepsutego świata nie zrozumiałaby tej walki piekielnej, która miotala jego duszę; nie czułaby nawet litości dla niego.

Gęsto gromadziły się wieczorne cienie nad światem, a konary bezlistnych drzew wyciągały fantazyjne obrywy do góry: gdy nagle z poza kępy świerków, tuż przed nimi, wychyliła się wysoka, stara wieża, wpełń osłonięta firanką studlnic, pnących bluszczu i zieloną pleśnią mchów porośnięta. Szare mroki, niby mglista opona, otulały jej szczyty, ślizgając się po zczerniałych ścianach i nadając całości pozór dziwnie malowniczy i staroświecki.

— Cóż to za śliczna baszta! — zawołała Ella uniesiona. — Jak się to dzieje, żeśmy jej dotąd nie sprostżeli? Musiała służyć kiedyś za mieszkanie zaczerowanej jakiejś księżniczce. Ach! żeby to można zwiedzić ją wewnątrz! Czyby to była za rozkosz! Spróbujmy — cheesz?

— Późno już — zaprotestował Savage opierając się pokusie.

— Ależ nie! to ci się tylko tak zda-

je, dlatego, że jesteśmy w grudniu i dnie są krótkie. Zresztą nie zabierze nam to wiele czasu; podwoimy kroku i nim się całkiem ściemni stanjemy w domu.

Przebiegli przez trawnik i stanęli u starej zmurszałej bramy, całej nabitej gwoździami, w której zardzewiałym zamku tkwił klucz. Po daremnych usiłowaniach zamek ustąpił i drzwi nagle zapadły się w tył, jakby osadzone były na luźnych zawiasach. Weszli do ciemnego, wązkiego korytarza, w którym czuć było stęchłą naleciałych lisici i pył nagromadzony tam od wieków.

Zadne światło nie błyszczało z dolnych okien budynku, który całkiem był niezamieszkały; ale błady promyk gasnącej jasności dziennej ślizgał się gdzieś niedługo z góry, wzdłuż krętych schodków prowadzących do pokoju na piętrze oświetlonych tylko z zewnątrz wysokimi i wązkimi otworami w murze, przez które istota ludzka zaledwie bokiem mogła się przesunąć.

— Jakże to zabawne i szczególne! — zawołała Ella uszczęśliwiona swoim odkryciem. — Ciekawam, co tam jest na górze?

Wbiegła lekka stopą na zapyłone i trzeszczące schody, i dostawszy się na wierzch, rozejrzała się ciekawie dokoła, w niepewnym świetle. Pokój, a raczej sala do której weszli była podłużną; posadzkę miała kamienną i duży staroświecki komin stojący naprzeciw wejścia. Drzwi nie było doń żadnych, tyl-

ko rodzaj kamiennej balustrady, która biegła od schodów aż do tylnej ściany, chroniąc nieostrożnego przechodnia od upadku.

— Czy nie uważasz, że doznaje się tu takiego uczucia, jakby się nagle zostało przeniesionym w średniowieczną epokę! — rzekła Ella: — To wstyd, zaniebać taką uroczą ruinę! Tak małoby trzeba, aby zrobić z tego coś wytwornie pięknego i poetycznego. Tu postawić stare dębowe, rzeźbione krzesło; tam stół o krętych nogach, opartych o sfinksy; dorzucić dużych polan na ten oto komin...

— No i parę okien wybić w murze — dokończył Savage.

— Nadto jesteś prozaicznym! POCO tu światła? Takie uroczę, chłodne, zaciszne schronienie, możnaby tu mieć w czasie skwarów letnich. Zaden hałas nie dolatuje z zewnątrz; zadna mucha nie uprzykrza się natrętnym brzęczeniem... Cisza i spokój jakby w niebie.

W chwili gdy domawiała tych słów gwałtowny łoskot, który zdawał się wstrząsać basztę w jej podwalinach, zaleciał ich z dołu. Oboje drgnęli.

— Otóż to owa, wysławiona przez panią, niebiańska cisza — rzekł Savage nieco nerwowym głosem.

X.

— Co to może być?! — zawołała Ella przestraszona.

— Tak się zdaje, jakby drzwi ktoś

zamknął — z udaną obojętnością odpar Edward.

— A prawda!... Żem się też tego odrazu nie domyśliła. — Te duże dębowe wrota musiały zapaść się w tył i tyle narobić huk.

— Pójdę się zaraz przekonąć — rzekł, zbiegając szybko ze schodów. Gdy dostał się na sam dół, przekonał się, że najgorsze jego obawy nie były płońne. Ciężkie stare drzwi, pod naciskiem zrywającego się wiatru, zatrzasnęły się gwałtownie. Klucz znajdował się na zewnątrz, w zamku osadzonym na zatrzasku. Nie było więc zadnego sposobu wydostania się z baszty, chybaby jaki przypadkowy przechodzień drzwi otworzył.

Ale czy można było liczyć na to, o tej porze i w tak ustronnem miejscu?

Savage'owi krew uderzyła do twarzy. Dzień coraz bardziej chylił się ku schyłkowi... Wielkie nieba! co tu począć, aby wyjść z tego położenia.

— No! i cóż?! Czegóż tam tak długo siedzisz?! — zawołał stłok, dziewczęcy głos z góry. — Patrz, jaką skrytkę wynalazłam!

Wolno wszedł na schody, bijąc się z myślami, w jaki sposób obwieścić jej zią wiadomość.

— Patrz, jakie ciekawe zagłębienie w murze — mówiła oglądając wykryte przez siebie schowanko.

(d. c. n.)

Z powodu zwinięcia Magazynu Bławatnego

Bernarda Lewina

Wysprzedaż po cenie niżej kosztu. Materiały wełniane, bawełniane, jedwabne. Welwety Angielskie i krajowe. Firanki, portjery, dywany, chodniki Linoleum, ceraty i pokrycia meblowe, kołdry bajowe, atlasowe i Sławuckie. Kanausy czarne i kolorowe od 45 k. za łok.

Częstochowa 1-sza Aleja Nr. 14. Telefon № 151.



"ENDERS"
Najlepsza amerykańska maszyna do golenia fabryki
Simmons Hardware Company
w New Jorku.

Z nożami z najlepszej stali, ręcznie kute, przewyższają swoim bezpieczeństwem i dobrocią, wszystkie droższe na kuli ziemskiej maszyny do golenia. Kto się raz ogolił maszynką ENDERSA, ten nie weźmie innej do ręki.

MILJONY W UŻYCIU.
Wyłączne przedstawicielstwo na Częstochowie i okolice, posiada Zakład Optyczny
Karola Soczek
CZĘSTOCHOWA, II Aleja Nr. 16.
Cena aparatu 3 rub. 80 kop. — Porto 50 kop. — Zawsze na składzie w wielkim wyborze wszelkie artykuły optyczne i elektro-techniczne w najlepszym gatunku.

Cyrk „FANTAZJA”
III Aleja.
DZIŚ
4-te Przedstawienie.
Początek o godz. 8 wiecz.

Nowo otworzony
w II Alei № 23
Skład
Porcelany, Szkła, Fajansu, Majoliki
poleca się Sz. Publicznosci.
Z poważaniem **Z. Stark.**
1969 CENY PRZYSTĘPNE. 30—16

Wate kolorową wafki i kit do okien poleca skład apteczny
Wacława Orzeł
III Aleja 46

ZAKŁAD WODOLECZNICZY
VICHY
WŁASNOŚĆ RZĄDU FRANCUSKIEGO

SEZON KĄPIELOWY
Zakład Vichy, jeden z najlepszych istniejących w Europie, znany z wyjątkiem. Wypływa z niego naturalna woda mineralna, która jest bardzo zdrowotna. Osiem lat do 1909. Wzrostają, codziennie. Przedstawicielstwo i Kancelaria w Kasynie Muzycznym w parku. Wyżelnia, Salon specjalny dla dam, Salony dla gę i panów. Sale bilardowe. Wszelkie rodzaje sprzętu sanitarnego. (Własność Alter).

Tran rybi świeży, wate i kit do okien, farby olejne w tubach dla p.p. artystów malarzy i uczniowskie poleca skład apteczny
HAMBURGA
II Aleja róg Teatralnej w Częstochowie.
Telefon Nr. 16. 2028 7

Centralna Stacja Elektryczna
w Częstochowie
Oddział Instalacji

Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.
Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie.
Projekty i kosztorysy bezpłatnie 670

Nowo otworzony
MAGAZYN MEBLI
II Aleja Nr. 24 w Częstochowie
Na składzie: Symploce, Jedzenie i t. d. oraz Zakład stolarski. Przyjmuje roboty meblowe i budowlane, sklepowe i apteczne. Odpowiednie meble i pakowanie tychże. J. Błaszczykowski.
2049 18-2

GLYCEROPHOSPHATE
GRANULE
ROBIN
Glycerofosfat ziarnisty
ROBIN
Glycerofosfat wapnia i sody
STOSOWANY W SZPITALACH PARYSKICH
Wzmocniającej system nerwowy



Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia i dzieci, porażek karmienia i ciąży, przewlekłego reumatyzmu, rozczepienia, anemii i t. p.
Przyjemny w smaku zrywa się w małej ilości mleka lub wody.
Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek.
Wysprzedaż się bezwartościowych nasładowiactw.
Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych